

P B

Areszt śledczy
ul.Sygn. akt SK 3/12Trybunał Konstytucyjny
Al. Szucha 12a
00-918 Warszawa

Szanowny Trybunale Konstytucyjny

Zwracam się do Trybunału Konstytucyjnego, jako do ludzi którzy tworzą tę instytucję i z całej pewnością posiadają ogromny wiedze, doświadczenie życiowe i przenikliwość umysłu z umiarkowaniem i zważaniem na prośbę. Dotyczy to mojej skargi konstytucyjnej, która została uzgodzona na 20 listopada 2012 roku sygn. akt SK 3/12.

Chcę, o sprawiedliwi sądownie, jeszcze raz podkreślić, że popełnam wszystko, co zostało w standardzie zawarte, choć z pewnym smutkiem, bo jest okrojona.

Chciałbym w tym momencie podsumować w kilku słowach fakty, mając nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny będzie miał to na uwadze, nie straci tego z oka.

Główny problem polega na tym że:

- a) W przypadku wieloletniego tymczasowego aresztu, który jest dużo gorszy niż kara więzienia, bo liczony jest on pojedynkowo to znaczy, jeden dzień aresztu tymczasowego odpowiada jako jeden dzień kary więzienia. Można by było się z tym zgodzić, gdyby "tymczasowy" areszt trwał np. jednym rokiem, a nie dziesięć lub więcej lat. Jednak przepisy kodeksa postępowania karnego pozwalają na jego nieograniczone stosowanie, a już w

Szeregłności przepis art. 263 § 7 k.p.k.

Nyobraimy sobie, że w wyniku spótu niekonystytucyjnej okolicności każdy człowiek spędza w tymczasowym areście piętnaóu lat, albo dwadzieóa - bez prawomocnego wyroku. Jak to się ma jeśli chodzi o dolegności „kary” dla tego człowieka i w związku z tym jego rodziny? A kara prawomocna dla jakiegoś innego człowieka np. czterech lat, ale już po roku tymczasowego areštu prawomocna. Jest to niezaspóana cenaforniej podstępna „kara”. A jeśli trwa to tak długo to nawet potępna. Jest to niesprawiedliwe i niezgodnym niezrekompensowane.

W takim państwie jak np. Rosja naradka się na brak respektowania praw człowieka - to fakt, ale jednak tymczasowy arešt jako bardzo dolegliwy, liczący jest tam potępnie. Nie mówi się też o trwających trzynaóu lat procesach - ze stosowaniem tymczasowego areštu.

Trybunał Konstytucyjny zapewne już dawno o tym wszystkim wie, dlatego uważa, że wyprzedzenie się ma być głęokobó narusza art. 263 § 7 k.p.k. wolność i prawa konstytucyjne człowieka - obywatela, czy powinno to ulec zmianie, jak temu zapobiegać. Jeśli już do tego doszło, to jak powinno to być naprawione?

b) Tak długo jak istnieje możliwość wzruszenia wyroku którym obywateli gwarantuje konstytucyjne jak i gwarantuje praw człowieka wyrażone w deklaracji jak i w zobowiązaniu wynikającym z art. 5 Konstytucji RP i innych wymienianych wóóntof w standardzie art. Konstytucji RP

Każdy człowiek - Polek powinien wiedzieć ile ma maksymalnie oczekiwać jeśli jest tymczasowo aresztowany:

- 1) Na rozprawie apelacyjnej - obecnie brak takiego limitu.
- 2) Na rozprawie kasacyjnej - również brak takiego limitu.

Złota zasada - co wymaga podkreślenia - przy stosowaniu czy też odroczeniu kary lub stosunku tymczasowego aresztu.

- c) Brak jest zamknięcia więzi tymczasowego aresztu - (i wyłączeń), gdy sprawa jest rozpoznawana w pierwszej instancji i gdy jest ponownie (wielokrotnie) rozpoznawana przy dłuższym stosowaniu tymczasowego aresztu - jako kara niezasygnalizowana.

Przedstawiam w skardze wszystko tak jak potrzebuję Trybunał Konstytucyjny ma możliwość, aby to zbadać i stwierdzić czy jest ze tym iż przepisy opisane w mojej skardze konstytucyjnej naruszają przepisy Konstytucji, również art 5 Konstytucji, czy też wszystko jest zgodne z przepisami Konstytucji RP.

To pewnie zastanawia na rozważenie, ale to Prezydent i Sędziowie Sądowi zdecydują.

Z poważaniem

Załączniki:

- 1) Kopia pisma do Trybunału Konstytucyjnego z 22 paź 2012 r.